

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 25-go marca 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 30259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-r 15 groszy, Oplata pocztowa niszczona ryczałtem.

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
BRASZAW — ul. 3-go Maja 64  
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80  
GRODNO — Plac Batorego 5  
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 28  
POSTAWY — ul. Rynek 19  
STOLPCE — ul. Piłsudskiego 9  
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 28  
SWIR — ul. 3-go Maja 5  
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Paryż, 20 marca.

P. Fortunat Sirowski utonął w książce w literaturze francuskiej. Oddał jej cały trud swego życia, wielki swój talent, ogromną erudycję. Teraz go 20 głosami na 34 wybrano na członka Akademii *des sciences morales*. Wielki to honor! Przypominając się nazwiska Teodora de Wyzywa, Kazimierza Waliszewskiego, Wodziskiego, Rzewuskiego... Tylko Wyzywa należał tak bez reszty, jak Sirowski, do literatury francuskiej, jak Conrad-Korzeniowski do angielskiej. Czy mamy cieszyć się i chęć z tych polskich nazwisk w obcym piśmiennictwie?

A propos akademików, czyli pisarzy-laureatów. Belgia posiada dwie akademie, jedną francuską w Brukseli, drugą flamandzką w Gandawie. Członkami francuskiej są, między innymi Henryk Carton de Wiart, Maurycy Maeterlinck, Jerzy Eeckhoudt, aby wymienić najbardziej znanych.

Pisałem swojego czasu o bajecznych popisach w pałacu Trocadero fakira Tahry bey'a. Niejaki p. Wahé wyłoczył mu temi dniami wcale oryginalny proces. Fakir, jak wiadomo, odczytywał pismo skreślane na kartce — w zapieczętowanej kopercie. Udało mu się, udało... Tylko, jak na złość, co mu p. Wahé dał do odczytania kartkę w zamkniętej kopercie, fakir ani rusz nie może. Nie utoposobiony! Lecz trafił na człowieka niedołężnego. Po trzecim seansie, podczas którego fakirowi znowu nie udało się, p. Wahé pozwał Tahre bey'a — do sądu. Żąda zwrotu zapłaty za bilet wejścia (31 fr.), za przejazd kolejką podziemną, metro (pierwsza klasa) i franka odszkodowania. Proces zapowiada się bardzo ciekawie.

O drugim też wypadku dnia mówi cały Paryż. Mieszka w Paryżu śliczna baronowa Osten-Sacken *primo* do księżna Mszczerska. Baronstwo bawili na wsi w hrabstwie Sussex (Anglia) z wizytą u sir Arsybalda Hamiltona wielkiego kolekcjonisty starożytności i dzieł sztuki. Sir Hamilton flirtując na zabój z baronową złożył jej w rączkę pewną drogiej miniatyrę mówiącą — jakoby — „For You!” (Dla pani). Baronowa — podobno — nie bardzo rozumie gdy się do niej mówi po angielsku. Gdy sir Hamilton odwrócił się, włożyła spokojnie miniatyrę do sakwa. Mężowi nic nie mówiła. Bo okrutnie zazdrośny! Od sir Hamiltona pojechało prosto do Southamptonu w zamian za przeproszenia się przez Kanat do Hawru. W momencie gdy baronowa miała udeść się na statek, aresztowała ją policja! Znalaziono w jej walizce miniatyrę. Przed krótkimi sądownymi musiała tłumaczyć się... Sir Hamilton odzyskał swoją miniatyrę, rzekomo przez nieporozumienie zabraną przez baronową — która sędziwie przysięgła niewinności. Lecz co z nią miała przynosić? Niechcący baronowa zapomniała wycieczkę swoją do Anglii.

Inna awantura. Temi dniami okradziono doszczętnie mieszkającego stale od dłuższego czasu w Paryżu eksministra perskiego księcia Nasr-el-Nulka. Samych klejnotów sprzągnięto mu na milyon franków. Przysłużyła się świeżo przyjęta pokojówka, wraz ze swym amantem. Złapano oboje nad granicą hiszpańską. Ale — ostrożnie z nowymi sługami!

## Program Kres. Partii Chłopskiej.

Powstała po rozłamie w Wyzwoleniu Kresowa Partia Chłopska, w skład której wchodzi postawie: Wędziagowski, Dubrownik i Adamowicz opracowała w tych dniach swój program polityczny. Program ten między innymi domaga się: 1) Autonomii ziem wschodnich z Sejmem w Wilnie, wybranym przez pięcioletni system wyborczy 2) Reorganizacji administracji z tem, że funkcje urzędników pełnić mają wyłącznie ludzie z Wileńszczyzny. 3) Zaprojektowania szkolnictwa z językiem wykładowym wszystkich mniejszości narodowych. 4) Wprowadzenia reformy rolnej w ten sposób, że ziemia powinna być podzielona między ochotników wojennych z chłopów bezrolnych pochodzących z Wileńszczyzny. Reforma powyższa dotyczy również rozparcelowania wszystkich majątków ponad 100 hektarów. 5) Działki ziemi nadane osadnikom oficerom służby czynnej, powinny być odebrane. 6) Zaprojektowania podatków progresywnych, równomiernych, sprawiedliwych i płatnych w dwóch ratach rocznych.

Dodać należy, że Kresowa Partia Chłopska dąży do nawiązania kontaktu z N. P. Ch. lub pokrewnem sobie stronnictwem chłopskiem p. Dąbskiego. [x]

## Szwecja i Polska.

Incydent genewski z kategorią oświadczeniem się pełnomocnego delegata Szwecji przeciw wejściu Polski do Ligi Narodów *jednocześnie z Niemcami* wywarł przykre wrażenie. Nasza opinia publiczna przeobraziła w lot znany aforyzm o przyjaciół naszych przyjaciół na *les amis de nos ennemis* przypisując szwedzką polonofobię gwałtownemu atakowi germanofilstwa. W końcu jednak dodatnie wrażenie gotowości p. Undena usłapania swego własnego miejsca w Lidze dlatego aby je mógł zająć delegat Polski wzięło górę; opinia nasza publiczna, wyraźnie, opinia publiczna odzyskała swoją dla Szwecji sympatię. Bo istnieje niewątpliwie w Polsce pewien dla Szwecji sentyment. Bywa tak często, że znaczniejszy, jakiś niewytłumaczony afekt czuje się do kogoś z kim się mocno kłóciło i pojednało niż dla kogoś z kim się nigdy żadnej sprzeczki nie miało. Nie trzeba bynajmniej dziwić się, że tak bardzo poszedł w Polsce w niepamięć najazd szwedzki z XVII-go wieku, co potopem wraz z okupacją załazł Polskę aż po Tatry. Po owym potopie — szczęśliwie, jak wiadomo, odparty — pozostała ta jakaś *sai generis* „bliskość” Szwecji do nas. Blizsza pozostała od tej daty Szwecja nam — niż inna jaka nacja. Wzów szwedzkich mieliśmy na tronie... Szwedów mieliśmy pod Częstochową... Szwedów mieliśmy w Polsce za Augusta i Leszczyńskiego... Kandydatura Gustawa III-go do tronu polskiego... Rola Szwecji podczas rozbioru Rzeczypospolitej... Nie przeżywa się bezkarnie dwóch, trzech kawałów własnej historii w tak bliskim kontakcie z obcym narodem. Przez długie, długie jeszcze lata żyją jeszcze wspomnienia o nim, snują się jakieś tradycje, coś z tym obcym narodem — wiąże.

Opinia publiczna Polska przyjęła szwedzką w Genewie *detente* z najwyższą ulgą. Zbyt już było, wyrażając się najpopularniej, przykro doznawać właśnie od Szwecji tak wręcz brutalnego sprzeciwu właśnie w takiej chwili...

Mamy podstawy i prawo mniemać, że polityczne posunięcie Szwecji na genewskiej konferencji musiało też urazić, lub zasmucić wielu — Szwedów. W Szwecji, wśród społeczeństwa szwedzkiego, wolno mniemać, że nawet w szwedzkim politycznym świecie posiada Polska wielu szczerych przyjaciół. Oni też są niewątpliwie pod urokiem historycznych wspomnień, które choćby nawet były zaprawione niewiedzą — jaką gorczyca, nigdy jednak nie przepływają bezkarnie przez całe pokolenia. A czy to żadnego nie pozostało śladu w stosunkach polsko-rosyjskich po fakcie, że my byliśmy w Kremlu a oni na zamku w Warszawie? Chodzi oczywiście tylko o *bliskość* tych stosunków; o inny ich charakter niż stosunki do jakiego innego państwa. I tam dla Szwecji „jaźnionego” narodu. Coś łączy, coś wiąże, coś zbliża...

Incydent genewski musiał niezawodnie odbić się w szwedzkiej prasie szerokim echem i w ostatnich czasach musiała Polska być często pod piórem szwedzkich publicystów. W Szwecji też niezawodnie jakiś inaczej wymawia się imię Polski — niż innego jakiego kraju, innego państwa. I tam dla Szwecji: Polska... to Polska. Dlaczego? Poczci? Z jakiego względu? Łatwiej to wyrazić instynktywnie niż surowymi, twardymi wyrazami słowy.

Drobny, lecz wymowny odruch tego właśnie nastroju, tego usposobienia, tego reagowania w Szwecji na incydent genewski mamy — na razie — przed oczami. Jest to artykuł „Suède et Pologne”, skreślony przez barona G. Armfelta, pod datą 23 lutego r. b. w Szwecji, w wie-

skiej rezydencji Kulla pod Odensholmem a wydrukowany w paryskim dzienniku *La Croix* z 3 marca. Mówiąc nawiasem bar. Gustaw Armfelt, komander orderu Grzegorza Wielkiego, papieski szambelan, ożeniony jest z córką polskiego do Szwecji emigranta po roku 1863 c. m. Józefa Pomian Hajdukiewiczówną, rodem z Wileńszczyzny.

Do swego artykułu bierze autor asumpt właśnie z przykrego wrażenia, jakie wywołał w społeczeństwie szwedzkim nieubłagany *mus* polityczny nakazujący rządowi sztokholmskiemu wystąpić w Genewie przeciwko Polsce. Był to, twierdzi bar. Armfelt niewątpliwie, imperatyw racji stanu związany ściśle z aktualną konfiguracją danych okoliczności *gdyż zasadniczo*, jakże by właśnie Szwecja mogła kontrować zajęciu przez Polskę, liczącą 29 milionów ludności, miejsca jej przynależnego wśród arcopagu państw.

Przypomina bar. Armfelt wielkie usługi oddane przez Polskę Europie: Przypomina wiedeński odsiecz Sobieskiego i odparcie nawały bolszewickiej w 1920 tym z nad Wisły. Ani Turkom ani bolszewikom nie dała Polska przekroczyć — Rubikonu Europy. Cześć jej za to i chwała! Nie tylko polityczną lecz i kulturalną wielką przesłódką ma ojczyzna Kopernika i Szopena, Mickiewicza i Matejki. Na ostatek podczas drażliwej sprawy opantów niemieckich (październik 1925) dała Polska wobec całego świata, jak to przyznała prasa angielska, „przykład wielkiego umiarkowania i wzorowego taktu”. Wówczas to i prasa szwedzka, np. arcyważny sztokholmski *Dagblad*, osypała Polskę pochwałami za jej wspaniałomyślność, względność i pojednawczość. Tedy niema zgoda względem, dla którego by Polska nie miała zasiąść w Radzie Ligi Narodów — a wprawdzie oddała Szwecji usługę „ciemne moce”, które ją skłoniły do wyciągania kasztanów z ognia — nie dla siebie!

„Nasi politycy szwedzcy — kończy bar. Armfelt — dobrze by uczynili przypominając sobie jak złą była dla Szwecji jej antypolska polityka w XVI i XVII-tym stuleciu. Dla nich to powiedział Horacy: *vestigia terrent*... Zgubność tej polityki potwierdził pisał jeden z najznakomitszych swegoż epoki, mianowicie zmarły w 1907 ym król Oskar II-gi („Wybór pism” V.6). Oto jego słowa: «Podobnie jak Karol X-ty tak też Karol XII popełnił wielki błąd usiłując osłabić Polskę wojnami. Niech jednak służy za dowód, że rozumiał pożyteczność aliansu polsko-szwedzkiego skierowanego przeciwko Rosji to, że chciał osadzić i utrzymać na tronie polskim jednego z najsłabszych synów polskiego narodu. Karol XII-ty chciał ufundować na tronie polskim dynastję narodową, która mogłaby strzedz interesów zarówno Polski jak Szwecji lepiej niż książęta zagraniczni, na których kraju przyjaźń Szwecja od dawna liczyć była odwykła».

Przyjemnie nam czytać wywody ożywione takimi uczuciami. Swoją drogą, mielibyśmy prawo i obowiązek żądać od naszego ministerstwa spraw zagranicznych pilniejszego brania w rachubę nastrojów rządu szwedzkiego i usilniejszego zapobiegania wystąpieniom z jego strony w rodzaju incydentu genewskiego. Wydaje nam się, że robota polityczna naszego poselstwa w Sztokholmie nie stoi na wysokości powierzonego mu zadania. Grunt ma niewątpliwie podatny dla ustalenia nietylko *correct* stosunków polsko-szwedzkich. Zbyt wielką posiada dla Polski wagę Szwecja aby jej stosunek do Polski wolno było oddawać na los szczęścia. Jazc.

LIKIER ANTIQUE  
BACZEWSKIEGO

## Bałtycki program Moskwy.

Rozdwojenie państw bałtyckich. — Walka z wpływami Polski. — Podporządkowanie Moskwy.

Z Rygi donoszą: Gazeta „Jaunakas Zinas” donosi z Moskwy, że odbyło się tam posiedzenie Kolegium Komisariatu do spraw zagranicznych, posługujące państwami bałtyckimi, Polsce i Rumunji.

Z obszernym referatem wystąpił poseł sowiecki w Rydze, Czernych, który oświadczył, że najważniejszym zadaniem polityki sowieckiej jest niedopuszczenie do stworzenia związku bałtyckiego z Polską. Poprzednie próby pokłócenia państw bałtyckich między sobą, — nie dały rezultatów. Sowiety zamało równie wyzyskały spór polsko litewski.

Polityka sowiecka dążyć winna do zupełnego izolowania państw bałtyckich z pod wpływu Polski, a podporządkowania ich wpływom Rosji Sowieckiej, przytem Litwa i Łotwa winny wejść w ścisły kontakt zarówno polityczny jak ekonomiczny z Rosją Sow., natomiast Estonia i Finlandja, mogą pozostać w sferze wpływów li tylko ekonomicznych.

Po wysłuchaniu referatu, uchwalono jednogłośnie polecić posłowi Czernychowi wprowadzić w życie wyłożony przez niego program.

## Gabinet Baldwina otrzymał votum ufnosci.

LONDYN, 24.III. Pat. Po obszernej dyskusji w Izbie Gmin w sprawach genewskich Izba przystąpiła do głosowania nad wnioskiem o wyrażenie zaufania dla rządu. W wyniku głosowania rząd otrzymał większość 189 głosów.

## Chamberlain i Lloyd George.

PARYŻ, 24.III. PAT. Omawiając wczorajszą dyskusję w Izbie Gmin, prasa dzisiaj podkreśla ścisłość i siłę repliki Chamberlaina na mowę Lloyd George'a. «Jornale» pisze: Oskarżyciele Chamberlaina stali wczoraj odosobnieni. „Matin” stwierdza, że angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych łatwo przyszło zmieszać Lloyd George'a. W/g „L'Homme Libre”, Chamberlain po zostanie nadal Anglikiem, który nie zawahał się zwrócić ku kontynentowi, aby służyć mu swą dobrą wolą. „L'Oeuvre” wspomina, że Chamberlain w Genewie wybitnie łagodził nieporozumienia.

## Min. Unden o stanowisku Szwecji w L. Nar.

STOKHOLM, 24.III. Pat. Na posiedzeniu Riksdagu minister Unden uzasadniając swe stanowisko podkreślił, że motywy postępowania delegacji były chęć zapobieżenia nieporozumieniu francusko-niemieckiemu. Ostatnia propozycja Szwecji o zrzeczeniu się miejsca w Radzie nie czyniła uszczerbku zasadniczemu stanowisku Szwecji została przez wszystkich uznana za możliwą do przyjęcia.

Przywódcy prawicy w obu Izbach poparli przez innych członków opozycji krytykowali zmianę przez Undena stanowiska, uważając, że stanowcze stanowisko Szwecji zapowiedziane na początku winno być niezmiennie utrzymane.

## Kłopoty finansowe Niemiec.

BERLIN, 24.III. PAT. Prasa poranna zaznacza, że rząd Rzeszy znajduje się w przededniu znacznych kłopotów finansowych. Projekt rządowy w sprawie obniżenia wydatków został na skutek protestów prawicy wycofany i zmieniony przez kancelarza, w obecnym jednak brzmieniu nie znajduje on aprobaty ani ze strony niemiecko-narodowych, ani ze strony socjalistów. W sprawie tej odbywały się wczoraj narady między ministrem finansów a przywódcami stronnictw, nie doprowadziły one jednak do żadnego wyniku.

## Obstrukcja w sejmie łotewskim.

RYGA, 24.III. PAT. Rokowania, podjęte między partiami rządowymi a opozycją w sprawie podwyższenia cel, zdają się prowadzić do pomyślnego wyniku. Przewidują tu, że na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Sejmu obstrukcja socjalistów się zakończy.

## Wyrok w sprawie zabójstwa Matteottiego.

CHIETI, 24.III. PAT. Po przemówieniu Farinacciego wygłoszonym w obronie Duminię sąd uad się na naradę, poczem ogłosił wyrok mocą którego Dumini, Volpi i Paveromo skazani zostali na 5 lat 11 miesięcy i 20 dni więzienia, dożywotnią utratę praw obywatelskich i zwrot kosztów sądowych. Oskarżeni Malacria i Viola zostali uwolnieni. Skazanym zawieszono wykonanie kary na cztery lata.

## Obchód w Gdańsku ku czci Wilhelma.

GDĄŃSK, 24.—III. Pat. Z okazji rocznicy urodzin cesarza Wilhelma nacjonalści niemieccy w Gdańsku urządili wczoraj uroczysty obchód. Uroczystość zakończyła się ślubowaniem przez wszystkich obecnych niezłomnej wierności dla cesarza Wilhelma II, który „obdarzył Niemcy paru dziesiątkami lat szczęścia i pokoju”.

## Echa afery budapesztańskiej.

BUDAPESZT, 24.III. PAT. Równocześnie z przyjęciem do wiadomości sprawozdania większości komisji śledczej w sprawie afery frankowej Zgromadzenie Narodowe uchwaliło następującą rezolucję posła Szabo: Zgromadzenie Narodowe potępia fałszerstwo banknotów frankowych, stwierdza, że nie ma nic wspólnego ze współczesnikami przestępstwa, nie zamierza wpływać na postępowanie sądowe, potępia każde działanie sprzeczne z prawem choćby nawet podjęte one było w zamiarze partyjnym, oraz zaleca rządowi postępowanie w wyżej wskazanym kierunku.

## Znowu fałszywe banknoty.

Tym razem włoskie liry.

NICEA, 24.III. Pat. Aresztowano tutaj 6 ciu osobników, puszczających w obieg fałszywe banknoty 500-lirowe. Banknoty te sporządzone zostały w okolicach Medjolanu.

## Walki w Chinach.

TIEN-TSIN, 24.III. Pat. Wojska Tien-Tsinu liczące 10.000 ludzi w tem 250 białogwardyjskich kawalerzystów rosyjskich są obecnie pod dowództwem gubernatora wojkowego prowincji Chii. W mieście panuje spokój. Komunikacja kolejowa z Pekinem została przerwana, gdyż pociąg pancerny armii narodowej zablokował drogę od Yang-Tsun w odległości 20 mil od Tien-Tsinu.

PEKIN, 24.III. Pat. Marszałek Feng wraz z rodziną uciekł do Urgi drogą powietrzną. Wojska gen. Fenga opuściły Pekin.

## Sejm i Rząd.

Wiązania koalicji rządowej zachwiane.

WARSZAWA, 24.III. (tel. w. Słowa) Na dziś na godzinę 5-tą popołudniu było zapowiedziane posiedzenie Rady ministrów, które w ostatniej chwili zostało odwołane. Sądzić należy, że odwołanie nastąpiło w związku z sytuacją jaka się wytworzyła wczoraj na posiedzeniu Rady Ministrów, na którym min. Zdziechowski oświadczył, że w żaden sposób i pod żadnym pozorem nie odstąpi od dążenia do zrównoważenia budżetu i w tym celu żąda przedłużenia oszczędności uposażeniowych z pierwszego kwartału na dalsze przewidywania. Przeciwnie temu stanowisku wypowiedział się w imieniu P.P.S. min. Barlicki, którego poparł min. Chądzyński (N.P.R.). Odwołanie dzisiejszego posiedzenia dało możliwość porozumienia się ministrom koalicyjnym ze swemi klubami i doprowadzenia spraw spornych do kompromisowego załatwienia. Prawdopodobnie w piątek odbędzie się posiedzenie przedstawicieli stronnictw koalicyjnych, w którym weźmie udział premier Skrzyński a które zdecyduje o losach koalicji.

Stronnictwo koalicyjne wobec kwestii uposażeń urzędników

WARSZAWA, 24.III. (tel. w. Słowa) Sprawa przewidywanego budżetowego a przedewszystkiem uwzględnienia w tem poborów urzędniczych jest żywo dyskutowana we wszystkich stronnictwach. Klub P.P.S. stanowczo i bezwzględnie dążyć będzie do załatwienia kwestii w myśl postulatów urzędniczych; N.P.R. powołuje się na dyktando swej Rady naczelnej. Klub Ch-D zajmie stanowisko dopiero po ekspozycji min. Zdziechowskiego, Piast wypowiada się zdecydowanie przeciwko wszelkim zmianom w skali uposażeń urzędniczych.

W sprawie unifikacji organizacji rolniczych.

WARSZAWA, 24.III. (tel. w. Słowa) W ministerstwie rolnictwa toczą się od pewnego czasu konferencje z udziałem ministra Kiernika i przedstawicieli organizacji rolniczych w celu znalezienia modus vivendi umożliwiającego unifikację wszystkich instytucji rolniczych na terenie Rzeczypospolitej w jedną wspólną organizację rolniczą.

Narady nad sposobami walki z korupcją posłów.

WARSZAWA, 24.III. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji regulaminowej rozwinęła się dyskusja wstępna nad wnioskiem pos. Liebermana [PPS] w sprawie trybu posępowania w wypadkach oskarżenia posłów o korupcję. W wyniku dyskusji, w której zabierał głos marszałek Sejmu Rataj, zarządziła się zasada, aby dochodzenie przeciwko posłowi opierać przynajmniej na takim czynniku, jak badanie pierwszokowe Najwyższej Izby kontroli lub sądu Najwyższego. Dyskusji nad tą sprawą nie ukończono.

Budżet min. przemysłu i handlu.

WARSZAWA, 24.III. Pat. Sejmowa komisja budżetowa zakończyła na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu dyskusję ogólną nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu. Po przemówieniu ministra Osieckiego przystąpiono do debaty szczegółowej, mianowicie przyjęto cały dział dochodów ministerstwa przemysłu i handlu z nieznacznymi zmianami. W dziale wydatków uchwalono zgodnie z propozycją referenta zmniejszyć etat zarządu centralnego o 16 urzędników, co da oszczędności około 33.200 złotych.

Projekt ustawy o sędziach śledczych.

WARSZAWA, 24.III. Pat. Na posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej poseł Sommerstein (Kolo Zyd.) zreferował projekt ustawy o sędziach śledczych dla spraw szczególnego znaczenia. Projekt ten przewiduje ustanowienie przy sądach apelacyjnych sędziów śledczych dla spraw szczególnego znaczenia. Minister sprawiedliwości mały prawo w drodze wniosku odebrać śledztwo właściwemu sędziemu i przekazać je sędziemu śledczemu dla spraw szczególnego znaczenia. Zdaniem referenta projekt ten godzi w niezawisłość sędziowską i wprowadza bezpośrednią ingerencję ministra na wymiar sprawiedliwości. Dyskusji nad tą sprawą nie ukończono.



# ECHA KRAJOWE

## Trochę o wszystkim.

Nieśwież, 22 III. 26.

Początek postu spędziliśmy spokojnie; dopiero przyjazd wędrownego teatru „Rybaki” pod kierunkiem p. Wysokiej miał nieco ożywić codzienność. Rzeczywiście przyjechał, odegrał „Balladę” i „Starego kawalera” Korzeniowskiego, ale wielkiego entuzjazmu, ani nawet zapachu nie obudził; mogliśmy ocenić tylko dobre chęci pracy kulturalnej na Kresach; ale tylko dobre chęci to trochę za mało.

Rozgoryczenie nasze zwiększone może do pewnego stopnia spowodowane było tem, iż w tym samym czasie inne miasta na Kresach naszych gości u siebie „Redutę” z Wilna. Uwaga! Wilna! To pokrzywdzonych to niesłusznie, gdyż zawsze witaliśmy „Redutę” z prawdziwą radością. Piszę o tem w nadziei, że ktoś z „Reduty” słowa moje przeczyta i w następnym objeździe teatru ominięci nie będą.

Przy sposobności wspomnę, że ani razu „Reduta” nie dotarła do Stołpców, spragnionych kultury i posiadających dużą i dogodną salę widowiskową. Należałoby i tam zająć. Będąc już blisko sceny, wymienię i inne produkcje sceniczne dni ostatnich. A więc 19-go specjalny komitet zorganizował akademie ku uczczeniu Marszałka Piłsudskiego; na program składało się przemówienie p. Chałmuty, deklamacje, śpiewy, oraz koncert orkiestry 27 P. ul.

Na wniosek jednego z obecnych wysłano do Marszałka telegram i wzniesiono okrzyki tak na jego cześć, jak i Pana Prezydenta.

Następnego zaraz dnia odbył się drugi wieczór muzykalno-wokalny. Tym razem nie chodziło o uczczenie kogokolwiek czy czegośkolwiek, a jedynie o marną mamotę. Zbliżają się święta Wielkanocne i trzeba myśleć o święceniu dla żołnierzy wszystkich oddziałów stojących na terenie powiatu. Z wycieczkowego finansowo społeczeństwa w ogóle niełatwo teraz grozić wydusić, jednakże można być pewnym, iż na ten cel potrzebne fundusze znajdą się zawsze. — Od początku czasów polskich utarł się zwyczaj urządzania wili i święconego dla żołnierzy; w ten sposób dwa razy do roku społeczeństwo ma okazję do okazania żołnierzom tej sympatii, którą czuje zawsze! — Na cel święconego urządzonych ma być jeszcze kilka imprez dochodowych, a prócz tego zorganizowaną specjalną zbiórką ofiar w gotówce i w naturze.

Ważnym wypadkiem w życiu powiatu było przekazanie szpitala NNK. w Nieświeżu Sejmikowi w dniu 10 marca.

Miał to nastąpić już dawno, jednakże Sejmik starał się możliwie chwilę le odwieść wobec ciężkiej własnej sytuacji finansowej. Szpital tak postawiony jak nieświeżki w powiecie jest koniecznym, jednakże lepiej było, by nań było państwo, niż powiat. Przez pewien czas władze rządowe mogły się na prowizorium zgodzić, jednakże nadszedł moment, gdy zażądały definitywnego przejęcia szpitalnictwa w powiecie przez Sejmik, jak to jest wszędzie.

10-go marca przyjechała komisja z Dyrekcji Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem inspektora lekarskiego, dr. Zygmunta Domańskiego i przekazała szpital przedstawicielom Sejmiku. Oszacowanie dokonane zostało wspólnie przez komisję według cen rynkowych z uwzględnieniem stopnia zniszczenia poszczególnych przedmiotów. Przekazanie szpitala odbyło się na następujących warunkach: N. N. K. przekazuje szpital wraz z inwentarzem żywym i martwym oraz magazynem w dn. 10 marca. Sejmik zobowiązuje się szpitala nie zamykać, lecz prowadzić nadal conajmniej na 50 łóżek z dwoma lekarzami i oddziałami zakaźnym, wewnętrznym, chirurgicznym i położniczo-ginekologicznym, jednakże ze swej strony prosi r. d. o udzielenie jednorazowej zapomogi bezzwrotnej w sumie 10 tys.

złotych; przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego nie mogli udzielić zdecydowanej odpowiedzi, jednakże zobowiązali się poprzeć starania Sejmiku w tym względzie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Odpowiedzialnymi przed władzami administracyjnymi i sądowymi za prawidłowe funkcjonowanie szpitala są Wydział Powiatowy i kierownik szpitala stosownie do ich kompetencji określonych w ustawach i regulaminie zarządu. Sejmik zobowiązuje się wpłacić do Skarbu Państwa sumę szacunkową za inwentarz szpitalny w miarę możliwości do dn. 1-go marca 1930 r. Próż tego umowa zawiera szereg innych ważnych punktów, oraz zastrzeżenie, że zwierzchni nadzór nad szpitalem stosownie do ustawy lekarskiej należy do Wojewody.

Od chwili przekazania szpitala zmieniona została i jego nazwa, która brzmi obecnie: „Powiatowy Szpital Sejmiku Nieświeżkiego”.

W budzie Sejmiku utrzymanie szpitalnictwa stanowić będzie poważną rubrykę; ciężar ten jest tem większy, że dwie bogate gminy powiatu, Mirska i Żuchowicka, odeszły od powiatu, mając zaś być przyłączoną Zaostrowiecka jest znacznie słabsza gospodarczo. Obawiając się trudności finansowych Sejmik zwrócił się do wojewody, aby w drodze podjęcia przez niego jak najdłuższej z przyjemnością na swój rachunek szpitala nieświeżkiego, z chwilą jednak gdy fakt ten stał się koniecznym, Wydział rozpoczął starania o subsydjum rządowe w sumie 10 tys. złotych; inaczej równowaga budżetu byłaby niemożliwością. Są wszelkie szanse, że starania zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem wobec jasnego zrozumienia sytuacji przez władze wojewódzkie. Nadmieniam tu, że cały akt przekazania szpitala Sejmikowi był nacechowany ze strony inspektora lekarskiego prawdziwą życzliwością, troską o zdrowotność powiatu i zrozumieniem swego zadania w sposób nie tylko czysto urzędniczy, ale i obywatelski.

Wydział obejmujący szpital nieświeżki pozostawił na miejscu personel dotychczasowy z małymi redukcjami, jedynymi które daty się przeprowadzić. Doktorzy pozostali ci sami, co i przedtem; lekarzem-kierownikiem jest dr. J. Krupski, znana powszechnie i wysocy ceniona nie tylko przez chorych, ale i przez całe społeczeństwo, doceniając jej pracę fachową i pełną poświęcenia. Drugim lekarzem chirurgiem jest dr. M. Łyczkowski, znany szeroko poza granicami powiatu jako wybitna siła w swoim fachu. Operacje chirurgiczne, robione przez dr. Łyczkowskiego we względnie trudnych warunkach technicznych, budziły prawdziwy podziw, a procent śmiertelności w oddziale przezeń prowadzonym był rekordowo mały.

Pozostawienie obu tych lekarzy na stanowisku należy powitać z prawdziwą radością. Próż szpitala Sejmik utrzymuje w Nieświeżu przychodnię, czynną codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 11-jej do 14-jej godziny, a w razie potrzeby dłuższej. Przyjęcia prowadzi lekarz-kierownik szpitala, a w razie potrzeby na wezwanie jego konsultuje bezpłatnie chirurg szpitala.

Systematycznie przechodząc z tematu na temat w obecnej korespondencji z kolei muszę wspomnieć o akcji rządu w kierunku przyścia z pomocą ludności rolnej poszkodowanej przez klęski żywiołowe.

Nie można powiedzieć, żeby owa pomoc była kolosalna, ale zawsze lepsze to niż nic.

Ministerstwo Roln. wyznaczyło 250.000 złotych dla Województwa Nowogródzkiego. — Urząd Wojewódzki na podstawie opinii Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Rolnej przekazał 26.000 zł. Sejmikowi Nieświeżkiemu. Pieniądze te będą rozdane jedynie potrzebującym rolnikom poszkodowanym przez grabież i pożary. Całą akcję Wydział Powiatowy bierze na siebie, wystawiając weksle Bankowi Rolnemu i podnosząc przy-

znana sumę. — Rozdanie pożyczek przekazuje Powiatowemu Komitetowi Pomocy Rolnej, składającemu się z dwóch przedstawicieli Sejmiku, oraz po jednym przedstawicielu większej i mniejszej własności pod przewodnictwem przewodniczącego Wydziału Powiatowego. Komitet Powiatowy przy podziale funduszu zapomogowego kierować się będzie opinią komitetów gminnych, obowiązując których będzie przedstawienie spisu poszkodowanych i potrzebujących zapomogi rolników.

Termin spłaty kredytu udzielonego przez Bank Rolny wyznaczony został na 30 listopada b. r. — Oprocentowanie wynosić będzie 6 proc. w stosunku rocznym. — Wydział może podnieść stopę procentową do 7 proc. Procenta te pokrywać mają wszelkie koszty administracyjne.

Pożyczki w zasadzie będą udzielane na weksle i gotówkę, o ile jednakże większa ilość poszkodowanych przez klęski żywiołowe rolników zechce otrzymać pomoc nie w gotówce a w nasionach to zorganizowana zostanie przez Wydział Pow. odpowiednia pomoc siewna i sprowadzone będą nasiona zbóż jarych, ewentualnie kartofli. — Takie wykorzystanie pomocy rządowej byłoby bardzo pożyteczne, gdyż zrujnowane gospodarstwa dostąpiłyby wyborowe nasiona, co rozumie się od razu podniosłoby ich wydajność i dochodowość.

O „dochodowości” myślą teraz wszyscy w najróżnorodniejszych dziedzinach, ale coś o niej mało słychać. Najlepiej świadczy o tem roczne zebrania różnych spółdzielni i spółek odbywające się jedne po drugich. Wszelkie instytucje robią bokami i kto wie, czy niejednemu ich nie zabraknie i czy paraliżem nie skończy. Smutne to prognozy, dla handlu zwłaszcza chrześcijańskiego, ale nie należy aż nadto uprasliwione przykładać.

Ważnym ewenementem w powiecie były rokowania graniczne polsko-sowieckie i rozpoczęcie wydawania przepustek na przekroczenie granicy w obie strony, ale o tem napiszę osobno.

Z. D.

## Z Tymczasowego Komitetu Litewskiego.

### Wybory.—Protest.

W dniu 21 bm. odbyły się wybory do Tymczasowego Komitetu Litewskiego w Wilnie. Ponieważ obrani już uprzednio obierali ponownie sami siebie, więc oczywiście skład Komitetu pozostał ten sam co i w roku ubiegłym. Główny nacisk kładziono na odbytem w dn. 21 bm. posiedzeniu na obronę rzekomo zagrożonego szkolnictwa litewskiego w pow. Święciańskim. Zebranie wyniosło do rozstrzygnięcia: 1) domagać się ponownego otworzenia zamkniętych z braku personelu nauczycielskiego, którego kwalifikacje nie odpowiadały wymaganiom Inspektoratu Szkolnego, szkół litewskich w pow. Święciańskim; 2) niekrepowania litewskiej pracy oświatowej i dopuszczenia do wykładania w szkołach litewskich nauczycieli Litwinów nie posiadających odpowiedniego cenzusu naukowego.

Zgromadzenie upoważnia tymczasowy komitet litewski do przedstawiania tych żądań władzom.

Wrazie gdyby władze polskie nie uczyniły zadość wyżej wspomnianym żądaniom, upoważnia Tymczasowy Komitet Litewski, dla obrony rzekomo zagrożonych praw narodowych i kulturalnych litewskich, zwrócić się ze skargą do Ligi Narodów.

Na marginesie tego „żądania” odnotować musimy, iż w rzeczywistości chodzi tu o pewnego rodzaju demonstrację, ponieważ nauczyciele wysuwani przez Komitet Litewski, nie posiadają cenzusu naukowego i odpowiednich kwalifikacji i dlatego jedynie nie mogą być zatwierdzeni przez kuratorium. [w]

## Drzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz

lokują polonice i z chorobami kobiecimi w nowym lokalu Zakładu położniczego przy ulicy Wielkiej Pohlanki d. Nr 31.

## NOVA FALA TERRORU KOWIEŃSKIEGO.

### Aresztowanie Polaków w Kownie i na prowincji.

Z Kowna donoszą: Na całym terenie Litwy Kowieńskiej policja polityczna dokonała licznych aresztów wśród Polaków. W Kownie aresztowano ponownie niejakiego Dobrowolskiego, skazany poprzednio na 10 lat ciężkich robót. Areszty przeprowadzono również we wszystkich miasteczkach Kowieńszczyzny.

Nowa fala prześladowań stoi w ścisłym związku z wyborami do sejmiku, które odbędą się w niedalekiej przyszłości.

### Zuchwały napad szaulisów.

W dniu 19 b. m. w znanej ostatnio ze sprawy Podhajskiej, miejscowości Kiernowo na Litwie, dokonano zuchwałego napadu na mienie mieszkającego tam miejscowości Polaka Januskiewicza, którego władze litewskie w ostatnim czasie bardzo prześladowały i podejrzały o porozumienie się z Polską. Napadu tego dokonali szaulisi z namowy tamtejszego litewskiego księdza proboszcza Linarta znanego polakożercy. Rezultatem napadu było straszne pobicie Januskiewicza i zgwałcenie nieletniej jego córki.

Zaznaczyć należy, iż mimo zawiadomienia policji o napadzie zaraz po wypadku, ostatnia nie okazała natychmiastowej pomocy, a dopiero na drugi dzień po zajściu przybyła na miejsce. (x)

## Zgon Ignacego Rosnera.

WARSZAWA, 24. III. Pał. W dniu dzisiejszym o godzinie 11-jej rano zmarł redaktor naczelny Nowego Kurjera Polskiego Ignacy Rosner, urodzony 1 stycznia 1865 r. w Krakowie, syn profesora i dr. medycyny Antoniego Rosnera. Ukończył wydział prawny uniwersytetu Jagiellońskiego i studiował następnie w Lipsku i Berlinie. W 1893 r. przeniósł się do Wiednia, gdzie objął stanowisko w ministerstwie oświecenia. Następnie pełnił obowiązki zastępcy ministra do spraw Galiicji. Oorany na posła do parlamentu wiedeńskiego, reprezentował przez szereg lat okręgi Rozwadowski i Jelec, należący do stronnictwa konserwatywnego, a jednocześnie był współredaktorem „Czasu”. Następnie został powołany przez gabinet Badeniego na szefa biura prasowego prezydium rady ministrów. Na tym urzędzie pozostał w ciągu kilku lat. W r. 1915 został zastępcą komisarza rządu austro-węgierskiego przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego. W r. 1919 wstąpił do redakcji Kurjera Polskiego i objął redakcję naczelną tego pisma w tymże roku. W 1926 r. w styczniu stanął na czele Nowego Kurjera Polskiego. Osiemci żonę, 3 synów i córkę.

## Obrady Sejmu

### Posiedzenie Izby Poselskiej.

Całe wczorajsze posiedzenie Sejmu wypełniła rozprawa nad sprawozdaniem specjalnej komisji sejmowej do zbadania stosunków panujących w więziennictwie. Na zarzut wysunięty przez niektórych mówców wypracowano odpowiedź p. ministra sprawiedliwości Piechocki, stwierdzając między innymi, że wyniki wizytacji komisji są naogół pomyślne i tylko sporadyczne wypadki były ostrzeżone krytykowane. Poziom więzieni, mówił minister, zależy od trzech czynników: rzeczowego, osobowego i organizacyjnego. Omawiając te czynniki co do pierwszego p. minister stwierdził, że należy rozróżniać budowę od wewnętrznego urządzenia więzień. Budowy przyjęliśmy po okupantach stan zaś finansowy państwa nie pozwolił na wydanie większą pracę w tej dziedzinie, urządzenia zaś wewnętrzne przeważnie są dobre i polepszyły się od czasu lustracji przez komisję. Co do czynnika osobowego p. minister zwraca szczególną uwagę, że ogólny nakaz humanitarnego obchodzenia się z więźniami coraz bardziej przenika zastrępy urzędników więziennych. W organizacji więziennictwa, wysuwa się na czoło kwestja centralizacji kierownictwa. Czyni temu zadość wniesiona do Sejmu ustawa więziennicza. Pilną uwagę p. minister poświęca sprawie aresztów śledczych i w tem celu zwołał zjazd prokuratorów sądów apelacyjnych i zobowiązał ich do przeszerzania, aby areszty śledcze nie były lekkomyślnie stosowane. Co do praw specjalnych dla więźniów politycznych p. minister zauważył, że niemal nigdzie one nie istnieją, w Polsce jednakże rząd więziennictwa stara się uwzględnić szersze zadania w granicach dyscypliny więzienniczej.

Następnie pos. Uziembło (PPS), główną uwagę zwrócił na zbyt wielką liczbę więźniów w Polsce w porównaniu do załudnienia kraju, bo dochodząca do 30 000 ludzi, co równa się od 1 do 2 promille. Pos. Sobolewski (Białor.) postawił wniosek o wezwaniu rządu do niezwłocznego zwolnienia wszystkich więźniów politycznych. Dalej przemawiali pos. Zwierzynski (ZLN) i pos. Ballin (NPPCh), poczem długie przemówienie ostro krytykujące stosunki, jakoby

panujące w więziennictwie i w polskim wymiarze sprawiedliwości wygłosił pos. Prystupa (Komunist.). Mówca ten przeciągnął swe przemówienie ponad godzinę, wobec czego przewodniczący wicemarszałek Pluciński wezwał go do zakończenia. Gdy dwukrotnie wezwanie marszałka nie odniosło skutku, zaś poseł Prystupa przemawiał dalej na ławach prawicy wybuchła wrzawa i bicie w pulpity. W czasie tej wrzawy na trybunę wszedł pos. Dobija (ZLN) i zabrawszy pos. Prystupę notatki, z których odczytywał swe przemówienie usiłował następnie zepchnąć go z trybuny. W powstałym z tego powodu zamieszaniu wicemarszałek Pluciński przerwał posiedzenie.

Po wznowieniu posiedzenia pos. Rudziński (Wyzw.) niezadowolony z wymiaru kary jaką wicemarszałek Pluciński zastosował do pos. Dobija, a mianowicie przywołanie do porządku z zapisaniem do protokołu, postawił wniosek o wyłączenie pos. Dobija z trzech posiedzeń, a następnie gdy wicemarszałek Pluciński sprzeciwił się poddaniu pod głosowanie tego wniosku, jako niezgodnego z regulaminem, — o wyrażenie wotum nieufności przewodniczącemu wicemarszałkowi. Co do tego wniosku wicemarszałek Pluciński oświadczył, że podda go pod głosowanie na najbliższym posiedzeniu. Po tem oświadczeniu na ławach lewicy wybuchła wrzawa z powodu której wicemarszałek był zmuszony powtórnie przerwać posiedzenie.

Po godzinnej przerwie w czasie której obradował konwent Seniorów wznowiono posiedzenie. Zabrał głos w sprawie formalnej pos. Rudziński i oświadczył, że dyskusja przeprowadzona na Konwencie Seniorów wyjaśniła okoliczności, których poprzednio niedostrzegł p. wicemarszałek Pluciński i wobec tego i w przekonaniu, że okoliczności te p. wicemarszałek uwzględni, wycofał zgłoszony wniosek nieufności. Z kolei wicemarszałek stwierdził, że na Konwencie ustalono, iż pos. Dobija wziął z trybuny papiery p. Prystupy, czego uprzednio wicemarszałek nie dostrzegł. Ponieważ obecnie wnioski formalne pos. Rudzińskiego nie są aktualne, wyklucza pos. Dobija na trzy posiedzenia.

Z powodu spóźnionej pory na tem posiedzenie zamknięto wyznaczając następną na dziś na godz. 4-łą popołudniu.

## Przed kongresem emigracji rosyjskiej.

### Wybór delegatów z Wilna.

Wczoraj, w mieszkaniu prywatnym p. Myślińskiego, odbyły się wybory delegatów na wszechrosyjski zjazd emigracji w Paryżu. Wybory poprzedziła modlitwa, odczytana przez obecnych. Wybory były tajne. Wybrano trzech kandydatów. P. Myśliński otrzymał 7 głosów przeciwko 3-em; podobną ilość głosów otrzymał p. W. M. Zub. kow, trzeci kandydat W. K. Jermakow, wybrany został 6 głosami przeciwko 4.

Prócz tego wyłoniono komisję finansową, w skład której weszli: esaul Jakowlew, S. Biediajew i N. Stiekałow. Komisja zajmie się zbiórką ofiar na sfinansowanie podróży do Paryża delegatów.

Zatwierdzenie kandydatów nastąpi na ogólnym zebraniu w najbliższą niedzielę.

O osobach kandydatów otrzymujemy następujące szczegóły: P. W. K. Jermakow, przed wojną był podprokuratorem Moskiewskiego Sądu Orogowego, człowiek ze wszelkich warunków czasu, na rozkaz gubernatora saratowskiej gubernji, dokonał rewizji w mieszkaniu Kiereńskiego. Kiereński zażądał od niego Zubkowskiego i będąc Przewodniczącym Rady Ministrów, kazał go aresztować w lipcu r. 1917 i osadzić w więzieniu.

M. D. Myśliński, przybył ostatnio z Paryża celem zorganizowania wyborów na zjazd emigracji. (Z.)

## Nowości wydawnicze.

— „Świat” przynosi nam, między innymi, w 12-tych zeszytach, wyjątek z najwspanialszej, co tylko w Warszawie wystawionej sztuki Grubnickiego „Księżniczka żydowska”. Jest to młody dialog Salome i Damascusa, o którym wyrażono się wśród krytyków warszawskich, że jest to mało oryginalne pojęcie erotyczne. Makuszyński uczy... jak odzywać się (w dzisiejszych ciężkich czasach) od jedzenia.

— „Pro Christo”. Organ młodych katolików. Luty. Ks. Wiśniewski broni zawołania Leona XIII do kleru „Wydziecie z krysty, idźcie w lud” wobec nawoływań: „Księżka niech pilnuje Kościoła, a do polityki niech się nie miesza”. — O. Mateo, pisze o teraźniejszych obyczajach, o rozrywkach światowych i tańcach, utrzymując, że „za naszych dni żyje się przezajęzając nadmiarem życia światowego”. Mamy dalej: początek pełnego tekstu encykliki Leona XIII o masonach, list owarj katolików włoskich do Mussoliniego z okazji uniewstwień zamucho na jego życie, zarys psychologii młodości teraźniejszej; ks. Wiśniewski ostro potępia wydawnictwo „Róż”, tudzież książki p. Ryglar-Nakowskiej „Młodość”; pisał, co robi cenzura? co robi p. Warkulik, szef wydziału prasowego i widowiskowego? Policja, utrzymuje ks. W. „epowina dokonywać rewizji w składkach podręczanych nawet na zjawanie rodników zantaezowanych”. Wreszcie sekretariat „Internacji Najów”. Sercia Jezusowego” proponuje wnieść na Saskim placu w Warszawie drogą składek pomnik narodowy Najów. Sercia Jezusowego i wyręć na pomnik słowa: „Żyję, króluję i rozkazuję w Polsce”.

— „Pola Esperantisto” (Esperantysta Polski) jest to miesięcznik wychodzący od lat 20 w Warszawie. Ukazał się obecnie — za marzec r. b. — zeszyt 121-zy. Polskie Towarzystwo esperantystów liczy w Warszawie 60 członków. Okazuje się, że wielkim zwolennikiem języka esperanto jako międzynarodowego jest sekretarz naszej ambasady w Paryżu, Alired dr. Ponifski. Na czele Towarzystwa stoi dr. Odo Bujwid.

— W „F. N. P.”, Biuletynie poświęconym wyłączenie kinematografowi, wychodzącym w Warszawie, podana jest, niewątpliwie śród wiadomości, że w ciągu roku 1925-go kinematografy w Warszawie odwiedziło ogółem 7.222.016 osób a w samym tytule styczniu r. b. 738.483. Cytry — jak wyraża się biuletyn — imponuje!

— W „Wiadomościach Literackich” (Nr. 12) ciekawy wywiad „Co mówi Pierre Benoit” (uważany przez niektórych za najwybitniejszego pisarza francuskiego w czasach dzisiejszych).

## FRANCUSKIE PŁATKI

### OWSIANE EDBR.

przygotowane z najlepszych owsa owernińskiego i bretońskiego, są znakomitą odżywką zmęczalną przejawiającą w okresie wzrastania dzieci: dla chorych i odrowieńców. Płatki owsiane EDBR są bardzo przyjemne w smaku i posiadają wysoką wartość odżywczą.

Sprzedaj w aptekach i większych składach apiecznych i wino-kolonjalnych.

W.Z.P. Nr 11 Wilno, dn. 15-III 1926.

## Wśród książek

Anatole France: „Dernières pages inédites” — Tom IV ty „Pism” ilustrowanych (Lamm — Levy) — O. Girard: „La jeunesse d'Anatole France”.

Życie dziś toczy się tak szybko; czas tak opętanie sparko leci — że, zdaje się, iż Bóg wie jak dawno umarł Anatol France! Już go musiały „przypomnieć” wyliczone przed chwilą wydawnictwa...

Oto są, wydane z wielką starannością z rękopisu przez p. Michała Carday, jego pośmiertne dialogi *sub rosa*, „Sous la rose”, jak brzmi tytuł francuski.

I oto znowu jesteśmy pod urokiem jednego z najznakomitszych, najświetniejszych pisarzy, jaki kiedy gościł na tej ziemi. Pisać zaczął Anatol France niesłychanie wcześnie. Już w 7 roku życia próbował skreślić „Myśli i maksymy chrześcijańskie”, które, jeśli by je wydrukować, wypełniłyby spory tom. Pisał dziennik; tłumaczył eglogi Wirgilijusza. Wydano eraz 35 poemaczków napisanych w

1863 czyli wówczas gdy autor miał lat 20, ludzkie niedokonyzany dramat p. t. „Sir Punch”. Uczył się przyszły wielki pisarz nie tego. Objac jego, Franciszek Thibault [bo, jak wiadomo, „France” jest pseudonimem] miał niedużą księgarenkę połączoną z antykwarjatem. To było pierwsze źródło kolosalnej późniejszej erudycji Anatola France’a. Istnieje rękopis bardzo ładnych poezycji, pisanych dla matki w 1851-ym, przez jedenastoletniego chłopca. Czytał, czytał, czytał. Czytanie cudzych książek doprowadziło go do tego, że zaczął sam książki pisać.

Pisanie przychodziło mu z łatwością. Pracował przy biurku odczoch i bez zmęczenia doświadczanego przez wielu autorów. Nie mu w pracy nie przeszkadzało. Nawet wołał aby go nie ocalała, podczas pracy pisarskiej, absolutna cisza. „Gdy jestem sam — wówczas najchętniej czytam”, pisał w swoich zwierzeniach. Gdy mi przeszkadzała, wówczas największą mam chęć pisać i w samej rzeczy idzie mi wówczas pisanie najłatwiej i najsporniej.

Korektę, tego co napisał, robił

niezmiernie wolno. Zdawało mu się, że poprawia coś, co ktoś obcy napisał, do tego stopnia zapomniał to, co rzucił na papier.

Ulubionymi jego pisarzami byli Bossuet i Rousseau. Nie bardzo gustował w utworach romantyków; podobnie mało go zachwycała „cierpliwość i wytrwałość” z którą Flaubert każdy swój utwór „doprowadzał do doskonałości”.

Do końca życia był niedowiarkiem. Uwielbiał pomimo to Chrześcijaństwo i wiarę katolicką. Niezmiernie gustował w sztuce chrześcijańskiej pomimo jej surowości i ośchłości; kilka znajdujemy w jego pismach typów księży niezmiernie sympatycznych, malowanych *con amore*.

Niezłomny pacyfista nie wahał się, podczas wojny wszechświatowej, gdy cała Francja była w wojennym transie głośić śmiało swoje zasady i poglądy. We wrześniu 1914 go pisał: „Żadną zbrodnią nie splamimy zwycięstwa gdy będzie naszym udziałem. Naród francuski potrafi przyjacielem być zwycięzonego”. Słowa takie wy-

wołały oburzenie hurapatrjoliów i ściągły na Anatola France’a gromy.

On tymczasem przeżył do głębi duszy mordowanie się ludzi, zwątpił w ludzkość. Pisał do przyjaciół swoich zajmujących wysokie i odpowiedzialne stanowiska aby starali się przykroć rzeź okrutną. Chciał nawet list otwarty — a można sobie wyobrazić jak! — napisać do prezydenta Republiki. Wówczas to rzekł Clemenceau przez rady ministrów: „Admiruję Anatola France’a; lecz niech pisnie słowo, każe go aresztować!” Przyjaciele wymogli na rozgłoszonym pisarzu, że odstąpił od zamiaru zainterpelowania publicznie głowy państwa. Gdy zaś zelała cenzura Anatol France nie opuścił żadnej okazji aby zadokumentować jak bardzo nienawidzi — nienawidzi. „Ci, co padają na polu bitwy, są, że giną za Ojczyznę, tymczasem oni życie dają za przemysłowców i fabrykantów”. W maju 1924 nosił się z myślą ogłoszenia w wydaniu książkowym najpiękniejszych swych odesz. Nie przyszło do tego. Teraz dopiero mamy je wszystkie przed

sobą. Na łożu śmierci jeszcze pisał: „Największą zbrodnią wojny było to, że ją przewlekano bez końca”.

Ostatnim dziełem, nad którym pracował bezpośrednio przed śmiercią były „Rozmowy o astronomii”. Przedmiot znat doskonale. Ubolewał że umrze i nie idowie się czy zamieszkałe są jeszcze inne planety oprócz ziemi. Pasjami lubił archeologię, geologię, paleontologię, botanikę; żywo interesował się postępem nauk w ogóle; medycynę względnie dobrze znał. Lotnictwo miało dla niego nieprzeparty urok. Sam latał aeroplanem z Henrykiem Farmanem. Na parę miesięcy przed śmiercią wybierał się samolotem do Brukseli i Londynu.

Ferdynand Hoesick: „Wędrowiec”. Wrażenia z podróży. I. „Wenus i Amor”. Feljeton literacki. Warszawa Księgarnia F. Hoesicka. 1926.

Wielka obfitość informacyjnego materiału podanego niezwykle zajmująco — oto kardynalna cecha każdej książki Hoesicka. Nie szukać nadzwyczajnych zalet stylu; miła po-

czystość jasnej, czasami zaprawionej delikatnym docipem mowy czyni lekture wszystkich, co Hoesick napisze; lekka i zarazem pouczająca. Wszelkstronnie wykształcony, zwłaszcza muzyki i poezji znawca zawołany, wiedział całą Europę. Wrażliwy jest bardzo na piękno... no, i na życia wygodę i słoneczność. Epikurejczyka kawał — ale też i artysty, rzetelnego, szczerzego artysty z akurata doza entuzjasta.

Są, którzy mu wypominają zbyt nia drobniawość, wścibianie nosa do najintymniejszych zakamarków prywatnego życia np. wielkich poetów naszych. Miły Boże! Od tego się jest przecie „badaczem” literatury, wylawiaczem co najpiękniejszych, rewelacyjnych „przyczyneków” do tej owej biografii, będącej „własnością publiczną”. Dworowano z tej racji z Hoesicką. Rozstawił go Boy piosenkami z Zielonego Balonika („Esik w Ostendzie” i t. d.) — lecz to wszystko bynajmniej nie przeszkadza Hoesicki nie odjęto poczynności. Nikt np. u nas nie spopularyzował tak, jak on, romansów Słowackiego i Krasińskiego,



# Zapisujcie się na członków Towarzystwa Obrony Przeciwigazowej.

## KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHDONICH

### Eksport a bezrobocie w przemyśle drzewnym.

Eksport Polski w latach 1924 i 1925 oraz udział w nim materiałów wyrobów drzewnych uwidoczniła tabela następująca:

Rok	Wywieziono zagranicę		Proc. udziału mater. i wyr. drzewnych w ogólnym eksporcie podług	
	w tys. złotych		w tys. złotych	
	ogółem	w tym mater. drzewnych	ogółem	w tym mater. drzewnych
1924	15.739.829	1.986.951	1.265.862	133.003
1925	13.602.706	3.243.565	1.309.612	235.760

Z tabeli powyższej widać, iż eksport drzewny Polski w roku 1925 wzrósł w porównaniu z rokiem 1924 bardzo pokaźnie, a mianowicie: ilościowo z 1.986.951 tonn do 3.243.565 tonn, czyli o 63 proc., podług wartości zaś z 133.003 tys. zł do 235.760 tys. zł, czyli o 77 proc. Nadto eksport drzewny wzrósł nie tylko w liczbach bezwzględnych, lecz także rela-

tynie: udział materiałów i wyrobów drzewnych w ogólnym eksporcie Polski jest bardzo poważny i wzrósł podług wagi z 13 proc. do 24 proc., podług zaś wartości z 10,5 proc. do 17 proc.

Udział w eksporcie drzewnym poszczególnych rodzajów materiałów i wyrobów przedstawia się następująco:

RODZAJ TOWARU	W tonnach		W tys. złotych	
	R. 1924	R. 1925	R. 1924	R. 1925
	Procent	Procent	Procent	Procent
<b>Surowce i sortymenty okrągłe:</b>				
Drzewo opałowe . . . . .	3,730	42,630	1043	65
Papierówka . . . . .	229,658	690,563	201	5,905
Okrągłaki i kopalniki . . . . .	162,179	345,469	113	4,690
Stopy teleg. . . . .	13,914	79,721	473	567
Kłody, kłoci i dłużce . . . . .	188,051	494,724	165	10,105
<b>Łącznie . . . . .</b>	<b>597,532</b>	<b>1,653,107</b>	<b>177</b>	<b>21,332</b>
<b>Półfabrykaty (Sortymenty ciosane i tarte):</b>				
Podkłady kolejowe . . . . .	206,675	361,033	75	10,955
Bale, deski i taty . . . . .	1,123,812	1,139,589	1 1/2	77,983
<b>Łącznie . . . . .</b>	<b>1,330,487</b>	<b>1,500,622</b>	<b>13</b>	<b>88,938</b>
<b>Wyroby:</b>				
Wyr. bednarskie . . . . .	44,474	73,789	05	8,354
Meble wszelkie . . . . .	4,139	4,786	16	5,925
Wyr. stolarskie oraz formiery i wyroby z nich . . . . .	10,319	11,261	9	8,454
<b>Łącznie . . . . .</b>	<b>58,932</b>	<b>89,836</b>	<b>53</b>	<b>22,733</b>
<b>Ogółem: . . . . .</b>	<b>1,986,951</b>	<b>3,243,565</b>	<b>63</b>	<b>133,003</b>

Podana tabela wykazuje, iż z landją, Niemcami, Rumunją, Jugosławią, Czechosłowacją, Austrią, Bułgarią, Litwą i Luksemburgiem, w Polsce na 1 mieszkańca przypada—0,33 ha lasu, wówczas, gdy według prof. Endersa w krajach samowystarczalnych pod względem drzewa stonniek ten powinien wynosić co najmniej—0,35. Z tego wynikałoby, iż Polska nie może być w ogóle zaliczona do krajów zdolnych do eksportu lasu. Jednak według opinii znawców, w pierwszym zaś rzędzie inż. W. Barańskiego, referenta do spraw polityki drzewnej Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, ze względu na wyjątkowo niski jak dotychczas poziom konsumpcji drzewa w kraju, oraz ze względu na wzmocnienie nadatowej wyroby, na daninę lasową, likwidację serwitutów i t. p. Polska może narazie, nim trwają te warunki, eksportować około 5.000.000 festmetrów rocznie.

Z tego wynika, iż nasz eksport drzewny, który w roku 1925 osią-

gnął 5.700.000 festmetrów, był ilościowo nie tylko zupełnie zadawalającym, lecz nawet przekroczył dość poważnie bardzo liberalnie ustalone maksimum, tak że mogą powstać poważne i zupełnie usprawiedliwione obawy o interes konsumpcji krajowej, szczególnie w związku z usiłowaniami wzmocnienia za wszelką cenę ruchu budowlanego w kraju.

W przeciwieństwie do ilości naszego eksportu drzewnego, która jest więcej niż pomyślna, ewolucja jego jakości nie tylko nie stanowi żadnego objawu pocieszającego, lecz przeciwnie — jest godnym pożałowania, wyraźnym i wielkim krokiem wstecz, ku obniżeniu naszej kultury przemysłowej w tej tak ważnej dziedzinie gospodarki narodowej. Wyżej podana tabela dowodzi, iż wzrost naszego eksportu drzewnego w porównaniu do r. 1924 nastąpił wyłącznie wskutek gwałtownego, bo prawie trzykrotnego wzrostu ilości wywiezio-

nych sortymentów okrągłych, która z 597.532 tonn w roku 1924 wzrosła do 1.653.107 tonn w r. 1925, wówczas, gdy ilość wywiezionych półfabrykatów i wyrobów pozostała prawie bez zmiany. W roku 1924, jak widać z tejże tabeli, surowce i sortymenty okrągłe stanowiły ilościowo mniej niż trzecią część całego eksportu drzewnego, w roku zaś 1925 już przeszło połowę.

Analiza rozwoju naszego eksportu drzewnego w ciągu roku 1925 przez porównanie I i II półrocza daje wyniki jeszcze gorsze; obserwujemy tu już nie tylko wzrost ilości wywożonych sortymentów okrągłych przy niezmiennie ilości eksportu półfabrykatów i gotowych wyrobów, która pozostając prawie niezmienioną w liczbach bezwzględnych, zmniejsza się tylko relatywnie. Jak widać z tabeli poniżej, w roku 1925 gwałtownemu wzrostowi wywozu surowców i sortymentów okrągłych towarzyszył niemiernie gwałtowny spadek w liczbach już nie tylko relatywnych, lecz także w bezwzględnych ilościach wywożonych półfabrykatów i gotowych wyrobów (w tonnach):

we biera się jedynie od kłód tartacznych (pozycja: kłody, kłoci i dłużce), które w roku 1925 stanowiły tylko około 15 proc. całego eksportu drzewnego; pobierane cło nie przeszkodziło wzrostowi wywozu kłód dla tartaków z 188.051 tonn w r. 1924 do 494.724 tonn w roku 1925, czyli o 165 proc.

### INFORMACJE.

#### Podatek dochodowy.

W sprawie częściowego uwzględnienia strat na różnicach kursowych przy wymiarze podatku dochodowego za 1925 r., Ministerstwo Skarbu wydało w dn. 23 II b. r. okólnik treści następującej:

Do wszystkich Izb Skarbowych do wiadomości i ścisłego zastosowania przy wymiarach podatku dochodowego.

W wypadkach, gdy w grę wchodzi krótkoterminowe zobowiązania w walutach obcych, a firmy udowodnią, że w związku ze spadkiem kursu złotych poniosły straty na różnicach kursowych, które nie znajdują pokrycia we wzroście aktywów, Izby Skarbowe przedłożą odrębne sprawy przed uskutecznieniem wymiaru do wglądu Ministerstwa Skarbu ze swym umotywowanym wnioskiem.

Równocześnie zostało zalecone ścisłe przestrzeganie we wszystkich tego rodzaju sprawach zasad okólnika Min. Skarbu z dnia 11-go kwietnia 1923 r. L. D. P. O. 2197/II.

W sprawie zarządzeń sanitarno-weterynaryjnych.

Z kół rolników podnoszą się raz po raz skargi na ograniczenia, jakie stosuje Ministerstwo Rolnictwa i D. P. przy wywozie zwierząt raziowych z zagranicy z powodu szerzącej się w kraju przyszczy.

Zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i D. P. dotyczą zamknięcia wywozu zwierząt raziowych z zagranicy przeduszczykiem z poszczególnych powiatów, w których występują sporadyczne wypadki przyszczy. W wypadkach zaś, w których zaraza pyzka i razić pojawiła się na terenie kilku powiatów jednego województwa, zamknięcie jest całe województwa. Ograniczenia te są konieczne, aby zapobiec wywozowi z zagranicy zwierząt chorych, względnie zarażonych, u których w drożdżach mogłaby się przyszcza rozwinąć. Stwierdzenie bowiem zarażenia tej choroby w transportach zwierząt podprzączek z Polski, może spowodować zupełne zamknięcie granic dla wywozu zwierząt raziowych z całego Państwa, a temsamem narazić krajową hodowlę na wielkie

straty, podrywając jednocześnie nasz bilans handlowy, w którym wywóz zwierząt odgrywa coraz większą rolę. Aczkolwiek zatem ograniczenia te dla rolników zapowietrzonych powiatów, względnie województw, są niewątpliwie nader dotkliwe, to jednak ze względu na to, iż chodzi tu o interes ogółu rolnictwa oraz całego Państwa, rolnicy odroczli nie mogą się przeciwstawić z tem pogodzić, że powyższe ograniczenia muszą być nadal stosowane w nieograniczonych rozmiarach, zwłaszcza, że państwa importujące pod temi warunkami zgodziły się przyjąć nasz żywy inwentarz z Polski, mając na względzie zabezpieczenie własnych obszarów od zawielenia przyszczy.

Nowe ustawy i rozporządzenia  
Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr. 25 z dn. 15 III 1926:  
— Ustawa z dn. 18. II 1926 w sprawie ratyfikacji układu między Polską a Francją, Wielką Brytanią, Holandją, Norwegją, Szwecją i Danią o konsolidacji długów relatywnych Polski (poz. 145);  
— Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 4 III 1926 w sprawie rodzajów przedsiębiorstw i zakładów pracy państwowych i samorządowych oraz kategorii zatrudnionych w nich rolników, podlegających obowiązkom ubezpieczenia na wypadek bezrobocia (poz. 147);  
— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Pr. i Handlu oraz Roln. i D. P. z dn. 12 II 1926 w sprawie przedłużenia terminu na ulgową odpłatność celną towarów (poz. 152);  
— Rozporządzenie M—ra Kołł z dn. 8 III 1926 o uzupełnieniu taryfy towarowej polskich kolei normalnotorowych (poz. 153);  
— Rozporządzenie M—ra Kołł z dn. 8 III 1926 o zmianach i uzupełnieniu taryfy towarowej polskich kolei wąskotorowych (poz. 154).

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr. 26 z dn. 18 III 1926:  
— Konwencja konsularna między Polską a Estonją podpisana w Tallinie dnia 11 stycznia 1924 r. (poz. 155);  
— Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 4 III 1926 w sprawie zmian granic powiatów na obszarze okręgu administracyjnego Wileńskiego (poz. 158);  
Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr. 27 z dn. 22 III 1926:  
— Rozporządzenie Rady M—rów z dn. 11 III 1926 w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku gruntowego od gruntów użytkowych i lasów położonych na obszarze powiatu kostopolskiego województwa wileńskiego (poz. 161);  
— Rozporządzenie M—ra Spraw Wewnętrznych z dn. 23 II 1926 wydane w celu wykonania art. 2 ustawy z dn. 29 XI 1925 o zabezpieczeniu podatków przedmiotów powszedniego użytku (poz. 164);  
— Rozporządzenie M—ra Przemysłu i Handlu z dn. 4 III 1926 w sprawie zwrotu i zmiany adresu przesyłek pocztowych oraz zmiany pobrania lub zlecenia (poz. 166).

Posiedzenie Rady Miejskiej.  
W dniu wczorajszym na posiedzeniu Rady Miejskiej przed przysięgnięciem do porządku dziennego przyjęto został jednogłośnie wniosek radnego Trockiego w sprawie zwrotu się do odnośnych władz z prośbą o dopuszczenie jednego przedstawiciela Magistratu m. Włna do udziału w pertraktacjach przy zawarciu umowy ekonomiczno handlowej Polski z Rosją.

Po przejściu do porządku dziennego rozpatrzone referat informacyjny komisji rewizyjnej za rok 1921-23, który przyjęto do wiadomości. W sprawie powyższej zabierał głos radny Studnicki krytykując wspomniany referat, a to dlatego, że Magistrat przeprowadza rewizję za lata już ubiegłe, jak r. 1921-23, nie informuje natomiast o kontroli nad sprawami bieżącymi. Radny Studnicki wysunął również wniosek o zbadanie sprawy budowy i eksploatacji «piegutek» miejskich. Wniosek ten przyjęto. Rad. Rudnicki krytykował przeprowadzanie tego rodzaju kontroli, przy czym wskazał na dokonane ostatnio rozmaite nadużycia w Magistracie, jak

### Posiedzenie Rady Miejskiej.

W dniu wczorajszym na posiedzeniu Rady Miejskiej przed przysięgnięciem do porządku dziennego przyjęto został jednogłośnie wniosek radnego Trockiego w sprawie zwrotu się do odnośnych władz z prośbą o dopuszczenie jednego przedstawiciela Magistratu m. Włna do udziału w pertraktacjach przy zawarciu umowy ekonomiczno handlowej Polski z Rosją.

Po przejściu do porządku dziennego rozpatrzone referat informacyjny komisji rewizyjnej za rok 1921-23, który przyjęto do wiadomości. W sprawie powyższej zabierał głos radny Studnicki krytykując wspomniany referat, a to dlatego, że Magistrat przeprowadza rewizję za lata już ubiegłe, jak r. 1921-23, nie informuje natomiast o kontroli nad sprawami bieżącymi. Radny Studnicki wysunął również wniosek o zbadanie sprawy budowy i eksploatacji «piegutek» miejskich. Wniosek ten przyjęto. Rad. Rudnicki krytykował przeprowadzanie tego rodzaju kontroli, przy czym wskazał na dokonane ostatnio rozmaite nadużycia w Magistracie, jak

### Zajście w Magistracie.

W dniu wczorajszym o godz. 1 m. 30 po pol. tłum bezrobotnych w liczbie około 300 osób podlegających przez ciemne jednostki agitatorów demonstracyjnie obiegł wydział opieki społecznej Magistratu m. Włna, żądając wypłaty doraźnych zasiłków i wydawania bezpłatnych obiadów. Postawa tłumy i zachowanie było wyzywające. Wobec pogrożeń zdemolowania urzędu, urzędnicy wyżej wspomnianego wydziału zmuszeni byli zaważać policję. Policja na czele z komisarzem, która natychmiast przybyła do Magistratu, położyła kres zajściu, przyczem aresztowała jednego z posród agitatorów i tłum usunęła.

Zaznaczyć należy, że demonstracja powyższa wywołana została przez jednostki antypaństwowe, oddawna agitując wśród rzesz bezrobotnych. [x]

### Historyczne wykopalisko przy ul. Ostrobramskiej.

Przy robotach kanalizacyjnych przy ul. Ostrobramskiej natrafiono w ostatnich dniach na część dawnych murów obronnych miasta z resztkami baszty czyli t. zw. barbakanu. Celem zbadania powyższego wykopaliska powiadomiono państwowego konserwatora zabytków. [x]

## KRONIKA

CZWARTEK  
25 Dnia  
Zw. N.M.P.  
Jutro  
7 bol. Matki B

Wsch. s. o. g. 5 m. 53.  
Zach. s. o. g. 5 m. 39

### KOŚCIELNA

— Posiedzenie Komitetu Ingresowego. Dnia 20 marca rb. odbyło się w pałacu arcybiskupim wileńskim (Zamkowa 8) posiedzenie Komitetu Ingresowego, który czasowo pełnił funkcje komitetu pogrzebowego. Przewodniczący J. E. biskup Kazimierz Michalkiewicz, Sufragan Wileński, przedstawił powody, dla których komitet ma wrócić do swego pierwotnego zadania, zwłaszcza wobec spodziewanego rychłego ingresu. Postanowiono zachować dawniejszy skład sekcji: pochodowa (ks. prof. Cichowski, p. prof. Jarocki, p. Kazimierz Wimbor, przedstawiciel wojewódzkiej, komendanci straży ogniowej), kwaterunkowa (p. Jeleńska, p. Zawadzka, p. Malecka, p. Wojewódzka, p. Bochwicowa), dekoracyjna (p. prof. Ruzszyć, p. prof. Kłos, p. vice-prezydent Jan Łokuciewski, p. prezes dyrekcji kolei państwowych Julian Staszewski, p. Marjan Kowalski), finansowa [p. prezydent Witold Bańkowski, p. Hipolit Gieczewicz, p. Stanisław Wańkowicz, p. Tadeusz Miśkiewicz, p. Józef Korolec]. Nadto do sekcji finansowej zostały zaproszone panie: J. Bochwicowa, J. Burhardtowa, Z. Fogłowa, Mieczysława Jeleńska, Janowa Łokuciewska, E. Malecka, Sztralowa, Wilczewska, Wojewódzka, Zawadzka oraz panice vice-prezydent Łokuciewski. Wzmocnienie sekcji finansowej tłumaczy się potrzebą zajęcia się nie tylko ingresem przyszłego Arcybiskupa, lecz i budową pomnika s. p. Arcybiskupa Ciepłaka. Uchwalono urządzić Akademię ku czci zmarłego Arcypasterza w celu zainicjowania szerszego ogółu z tąświetlaną postacią. Akademia ma się odbyć w sali miejskiej o g. 1 w niedzielę przedwioń 11 kwietnia. Zbiórka na pomnik s. p. Arcybiskupa Ciepłaka wyznaczono na d. 13 maja. Postanowiono prosić prasę, aby na ten cel zaproponowała składkę dla miast wizyt i powinszowań świątecznych.

### URZĘDOWA.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

— (x) Konferencja szefów władz i urzędów II-lej instancji. Wobec wznowienia prac przez sekcję komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowościowych województw wschodnich, p. Wojewoda Wileński zwołuje w najbliższym czasie ponowną konferencję szefów władz z urzędów II-lej instancji niezespołonych z administracją polityczną, celem rozpatrzenia materiałów, dotyczących juporządkowania i uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa, z punktu widzenia specyficznych warunków, panujących na obszarze województw wschodnich.

opisując je wielokrotnie coraz to bardziej interesująco — i szczegółowo.

A i szkie i feljtony z podróży — jako to np. niezmienne dobrodziejstwo opisy życia sezonowego w Ostendzie lub w Biaritz, opisy życia nocnego w Wiedniu, wdzięczne i przerozmaito spacy po Paryżu, po Sewilli, opisy wyścigów dalekich po morzu lub do przeczudnego Mont Saint Michel etc. etc. są w Hoesicka zawsze interesujące. Lubi też bardzo wiązać zwiedzanie danej miejscowości z obserwowaniem wspomnień o „wielkich ludziach” którzy uniemiertelnili — ja swoim przebywaniem lub w swoich utworach.

Oto jezioro Como. U jego brzegów miasteczko Varenna. Nie wiele brakuje aby jedno z najwspanialszych arcydzieł naszej literatury romantycznej nosiło tytuł: „Ideal Varenny”. Tem arcydziełem jest „Przedświt” Krasiniego, który w Varennie był początkiem, podobnie jak cudny wstęp do „Nocy Letniej” był napisany też w Varennie, nad jeziora włoskim brzegiem. Tu dwudziestoltni Krasinski z trzydziestoletnią Delfiną Polocką pływali łód-

ką po szafirów głębinie, nabijaną światłem drogą — jakże lubo, jakże błogot...

Oto Leman. Cały we wspomnieniach Jana Jakuba Rousseau, Woltera, Gibbona, Mickiewicza, Byrona, Stowackiego, Krasiniego. Autor wrażeń z podróży po tej błogostawionej krainie, wprost dyszącą poezją i miłością, formalnie nurza się w najpiękniejszych dniach życia spędzonych przez wybrane duchy tu, gdzie „nad wodą wielką i czystą stoją rzędami opoki i woda tonią przeźrystą odbija twarze ich czarne...” O wszystkim co się tu kiedy działo — w duszach ludzkich, o wszystkim, co jak w zwierciadle odbiło się tu kiedy w najprzepyszniejszej lirycznej wszechświatowej potrafi Hoesick opowiadać z ogromnym pietyzmem, chwila i wzruszonym głosem, a z taką precyzją, iż może chwila zdawać się że z Loskiego, który w Varennie był początkiem, podobnie jak cudny wstęp do „Nocy Letniej” był napisany też w Varennie, nad jeziora włoskim brzegiem. Tu dwudziestoltni Krasinski z trzydziestoletnią Delfiną Polocką pływali łód-

ką po szafirów głębinie, nabijaną światłem drogą — jakże lubo, jakże błogot...

Oto Leman. Cały we wspomnieniach Jana Jakuba Rousseau, Woltera, Gibbona, Mickiewicza, Byrona, Stowackiego, Krasiniego. Autor wrażeń z podróży po tej błogostawionej krainie, wprost dyszącą poezją i miłością, formalnie nurza się w najpiękniejszych dniach życia spędzonych przez wybrane duchy tu, gdzie „nad wodą wielką i czystą stoją rzędami opoki i woda tonią przeźrystą odbija twarze ich czarne...” O wszystkim co się tu kiedy działo — w duszach ludzkich, o wszystkim, co jak w zwierciadle odbiło się tu kiedy w najprzepyszniejszej lirycznej wszechświatowej potrafi Hoesick opowiadać z ogromnym pietyzmem, chwila i wzruszonym głosem, a z taką precyzją, iż może chwila zdawać się że z Loskiego, który w Varennie był początkiem, podobnie jak cudny wstęp do „Nocy Letniej” był napisany też w Varennie, nad jeziora włoskim brzegiem. Tu dwudziestoltni Krasinski z trzydziestoletnią Delfiną Polocką pływali łód-

ką po szafirów głębinie, nabijaną światłem drogą — jakże lubo, jakże błogot...

Oto Leman. Cały we wspomnieniach Jana Jakuba Rousseau, Woltera, Gibbona, Mickiewicza, Byrona, Stowackiego, Krasiniego. Autor wrażeń z podróży po tej błogostawionej krainie, wprost dyszącą poezją i miłością, formalnie nurza się w najpiękniejszych dniach życia spędzonych przez wybrane duchy tu, gdzie „nad wodą wielką i czystą stoją rzędami opoki i woda tonią przeźrystą odbija twarze ich czarne...” O wszystkim co się tu kiedy działo — w duszach ludzkich, o wszystkim, co jak w zwierciadle odbiło się tu kiedy w najprzepyszniejszej lirycznej wszechświatowej potrafi Hoesick opowiadać z ogromnym pietyzmem, chwila i wzruszonym głosem, a z taką precyzją, iż może chwila zdawać się że z Loskiego, który w Varennie był początkiem, podobnie jak cudny wstęp do „Nocy Letniej” był napisany też w Varennie, nad jeziora włoskim brzegiem. Tu dwudziestoltni Krasinski z trzydziestoletnią Delfiną Polocką pływali łód-

ką po szafirów głębinie, nabijaną światłem drogą — jakże lubo, jakże błogot...

Wodziniejskiej zakochany, tu pisał swój poemat „W Szwajcarii”...

Feljtony znówu literackie Hoesicka są przegladami ciekawych książek, dającymi o nich wcale dokładne wyobrażenia. Cytat dużo; wybór ich umietyjny; najcenniejszy zreferowane wszystkie „co najważniejsze” a resztę, to jest komentarz, — niech łaskawy czytelnik w duszy swej doświadcza. A tego doświadczenia znalazło by się sporo! Tom feljtonów literackich Hoesicka, „Wenus i Amor”, obejmuje przeglad 40 książek. Czego tam nie ma! Mofjer, Ninon de Lenclos, Wagnera romans z Matyldą Wesendonck, Krasiniego z panią Bobrową, Goethego z rzymską szynkareczką, dziewięć wiersz Sarbiewskiego, majaczące sylwetka pani Kalerzys — Muchanowowej... Kto takie lubi towarzystwo, znajdzie je — jak żywe — w książce Hoesicka.

Wodziniejskiej zakochany, tu pisał swój poemat „W Szwajcarii”...

Feljtony znówu literackie Hoesicka są przegladami ciekawych



## POCZTOWA

— (x) W sprawie budowy nowych linii telefonicznych na Wileńszczyźnie. Wobec chwilowego wstrzymania robót przy budowie nowych połączeń telefonicznych, Urząd Wojewódzki przedłożył w tych dniach Ministerstwu Spraw Wewnętrznych projekt dalszej rozbudowy na rok 1926 sieci telefonicznej na terenie Województwa Wileńskiego.

Projektowane jest założenie nowych 39 linii, ogólnej długości 477 km. Koszt tej budowy obliczono w przybliżeniu na 38.400 zł. Niezależnie od stanowiska, jakie zajmie w tej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Starostowie otrzymali polecenie spowodowania uchwał organów komunalnych częściowego pokrycia kosztów połączonych z urzędowym istnieniem tego projektu, a przed wszystkim w postaci dostarczenia słupów, podwój i robocizny niefachowej.

Rzecz oczywista, że realizacja budowy poszczególnych linii będzie następowała w miarę dostarczenia słupów przez czynników zainteresowanych.

## SZKOLNA.

— (x) Komasażka szkół powszechnych w pow. Wil. Trockim. Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Oświaty przeprowadza się komasażkę szkół powszechnych w pow. Wil. Trockim. Płace komasażki dobiegają już końca. Zaznaczyć należy, iż odpowiednio do powyższego zostanie przeanalizowanych 25 szkół.

— Ku obchodowi 3-go maja. Doroczną kwestię „Daru Narodowego” na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej, odbędzie się jak i w latach ubiegłych w całej Polsce naszej pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniach od 2-go do 9-go maja.

Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej odbył już w poniedziałek d. 22 b. m. pod przewodnictwem prezesa d-ra Witolda Węstawskiego pierwsze w powyższej sprawie zebranie. Odkładając ostateczną informację na czas późniejszy, powiadamy niniejszym, że na czelę komiteu „Daru Narodowego” staje p. Józef Kosiński, skarbnik centralnego zarządu Macierzy, do pomocy przychodzą członkowie zarządu Macierzy.

Ufać też należy, że społeczeństwo polskie pomimo ciężkiego materialnego swego położenia poprze ożarnie sprawę „Daru Narodowego” aby szerząc w ten sposób oświatę utrwałać podwaliny państwa polskiego.

## WOJSKOWA.

— (w) Urlopy wojskowe w czasie świąt Wielkiej Nocy. Ministerstwo Spraw Wojskowych powiadomiło władze wojskowe załogi wileńskiej, iż w czasie świąt Wielkiej Nocy żołnierze mają prawo korzystać z 5 dniowych urlopów świątecznych poczynając od dn. 28 marca r. b. — Urlopy te nie będą przysługiwały powołanym do wojska rekrutom rocznika 1904.

## SĄDOWA

— (w) Zatwierdzenie konfiskaty. Na sesji gospodarczej Sądu Okręgowego w dniu 23 b. m. został zatwierdzony nałożony przez władze administracyjne arest Nr. 41 zarządzonej gazety „Owent Kurjer” za artykuł w sprawie zaburzeń w Kaliszu.

## Szoferzy przed sądem.

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem p. Bochwica (asystenci pp. Songajto i Dmochowski) po rozpoznaniu sprawy dwóch szoferów: Wacława Brzostowicza i Feliksa Fedorowicza, sprawców napadu dokonanego na mecenas Henryka Jamontta, przyczem mecenas J. odniósł silne uszkodzenie ciała, zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego skazujący obojga na osadzenie w więzieniu na okres lat dwóch każdego.

Oskarżonych bronili mecenas Andrzejewski i Szyzrowski.

## ZEBRANIA I ODCZYT.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dnia 25-go marca 1926 roku o godzinie 7-ej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu prof. dr. Stefan Glixelli wygłosił odczyt p. t. „Dante” z cyklu wykładów „Kultura wieków średnich”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

## TEFFI.

## Tragedja szczęścia.

Satyryk i poeta Walerjan Kandalin siedział skulony w kącie i dobierał dziewiętnasty rym do swoich wierszy. Deszcz drobniemi kroplami uderzał o szyby, mały, niechlujny, zadymiony pokój — wszystko to do niego działało na wrażliwą duszę poety.

To też uśmiechając się gorzko, chciał wszystkie swoje myśli wylać w tych kilku wierszach.

— Ale myśli nie mógł skupić. Ody przypomniał sobie, że zaraz nadchodzi żona która szuka mieszkania na zime, i on będzie musiał według spisu adresów biegać po ulicy, odrazu jakby wyskoczył ten dziewiętnasty wiersz.

Nagle drzwi się otworzyły, wbiega żona.

— Nie wesoła, jak zawsze, jak wczoraj przedwczoraj. Wesoła, zdyszana, czerwona od złości, tchu złapać nie

— Prądy umysłowe XIII wieku a Tomasz z Akwinu. W piątek 26 marca o godz. 7 m. 30 wieczór w sali gimnazjum Elżbi Orzeszkowej (ul. Orzeszkowej 9) odbędzie się zwyczajne miesięczne zebranie członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na którym ks. prof. Stanisław Domiszko wygłosi odczyt p. t. „Prądy umysłowe XIII wieku a Tomasz z Akwinu. Wstęp dla członków i gości wolny.

— Z Towarzystwa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza w Wilnie. W dniu 26 marca r. b. (piątek) w gmachu Sądów (ul. Mickiewicza 36 pok. 40) odbędzie się posiedzenie Towarzystwa, na którym sędzia W. Łuczyński wygłosi referat o zasadach przyszłej Ustawy upadłościowej.

Początek o godzinie 7 m. 15. Wstęp gościom — wprowadzonym przez członków Towarzystwa dozwolony.

— Odczyt o organizacji obrony przeciwgazowej. Dnia o g. 6 wiecz. w sali prób Lutni ul. Mickiewicza 6, kap. Chromy wygłosi odczyt na temat „Organizacja obrony przeciwgazowej przez władze administracyjne i inne czynniki”.

## RÓŻNE.

— (w) Zakończenie zatargu w rzemiośle szewieckim. Wczoraj zakończył się strajk szewców — szewcy uzyskali żądaną przez nich podwyżkę płacy.

## TEATR I MUZYKA.

— Reduta w teatrze na Pohulance gra dzisiaj po raz trzeci komedję w trzech aktach Al. Fredry „Dożywocie”, o której zarówno jak i o jego autorze mówili wczoraj tak niezwykle pięknie i interesująco p. Adam Grzymała Siedlecki, wzbudzając wśród publiczności wielkie zaciekawienie tym jednym z najdoskonalszych utworów Fredry. Jutro premiera „Śiostri” sztuki w trzech aktach Adama Grzymały Siedleckiego. Sztuka ta podczas ostatniej wyprawy artystycznej Reduty znalazła wszędzie bardzo gorące przyjęcie i wywarła głębokie wrażenie. Autor bawiący od kilku dni w Wilnie współpraca z zespołem Reduty nad wileńską inscenizacją „Śiostri” i będzie obecny na pierwszym przedstawieniu.

— Koncert na rzecz L.O.P.P. Stanianiem wileńskiego oddziału L.O.P.P. odbędzie się w gmachu „Lutnia” w sobotę najbliższą nadzwyczajny koncert o programie niezwykle bogatym i wartościowym. W wykonaniu programu wzięli udział: Helena Kozłowska-Gustawska — znakomita śpiewaczka operowa, oraz talentowany pianista i kompozytor Aleksander Wielhorski. W interpretacji tych wybitnych artystów usłyszymy szeroki kompozytorski: Massenet, Saint-Saens, Schumann, Schubert, Moniuszko, Żeleński, Czajkowski, Nowiadomski, Hugo Wolf, Max Keger, Chopin, Paderewski, Rachmaninow, Scriabin, Różycki i Wielhorski. Bilety do nabycia w kasie teatralnej (sala „Lutnia”) od g. 11—1 i 3—9 wiecz. Początek o g. 8 m. 15 w.

— Poranki muzyczne w Sali Miejskiej. W niedzielę 28 b. m. odbędzie się Wielki Koncert Religijny ze współudziałem orkiestry — chóru kołowego, solistów oraz zespołu śpiewu prof. Ludwiga. W programie Kantata Grubera oraz wielkie oratorjum J. Rossiniego Stabat Mater w wykonaniu całego zespołu. Początek o 12.30 popoł. Ceny miejsc zwyczajne.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Nieszczeniwy strzał. Dnia 23 bm. patrol strażniczy Nr. 32 w Korolinie 1 kompanii K.O.P. w składzie szeregowców M. Kolasy i P. Datkiewicza, przechodząc przez wieś Kamionkę gm. Dołhinowskiej zauważył wychodzącą na ulicę Anielę Nowojczyk. Na dwukrotnie okrzyk szeregowca Kolasy wymieniona nie zatrzymała się i wówczas Kolasa wystrzelił do niej z karabinu raniąc ją w brzuch.

Kolasa został aresztowany przez Dowódcę 1 komp. K.O.P. Sian zdrowia Nowojczykowej bieżąco.

— (w) Tajemniczy trup. Przed paru dniami policja kryminalna odnalazła we wsi Aniołedzi w pobliżu Łyngmian w pow. Święciańskim zwłoki powieszzonej w siarszym już wieku kobiety.

Rozpoczęto dochodzenie. Początkowo przypuszczano, iż powieszenia dokonali nieznani sprawcy, torturując swą ofarę w celu uzyskania od niej pieniędzy. Po dłuższej jednak obserwacji i wywiadach udało się policji stwierdzić, iż trup powieszony stanowią zwłoki niejakiej Marceliny Czotmo, która zamieszkiwała w sąsiedniej wiosce. Sąsiedzi twierdzą iż Marcelina Czotmo popełniła samobójstwo w przystępie rozstroju nerwowego.

## Sami nie wiemy co posiadamy.

W roku ubiegłym pisma francuskie umieszczały radosne wiadomości, głoszące o otwarciu w Paryżu czytelnicy dla dzieci i młodzieży. Opisywano szczegółowo, jak wygląda lokal czytelnicy, jaki tam panuje nastrój, jak cieszy się Paryż z tych godzin radosnych, które spędzają dzieci jego na rue Boutebrun, jak rada miejska Paryża uchwaliła 6.000 fr. zapomogi dla rozwoju tak pożądanej placówki, jak „Heure joyeuse”. Niedługo potem również entuzjastycznie pisano o takież bibliotece w Brukseli.

Pisma polskie uprzejmie przedrukowały owe wiadomości, zaopatrując je w smutny komentarz:

— Polska tego nie zna. Nie mówiąc już o dzieciach niższych warstw społecznych, ale i dzieci naszej inteligencji pracującej nie mają tego, co mieć powinny. „Heure joyeuse” pożądaną by była i u nas.

Nigdy może nie żałowałam, że nie władam tak biegle językiem francuskim na piśmie, bym mogła im tam do Paryża przesłać nie mniej entuzjastyczną korespondencję z Wilna, że my już od 1920 r. mamy Czytelnię dla młodzieży im. Zana, że księgozbiór tej czytelnicy wzrósł do pokaźnej liczby 7.806 tomów, że w ub. 1925 r. na ogólną liczbę 25.079 zgłoszeń 20.405 — przypada na młodzież, że czytelnia mieści się w piękny, obszernym lokalu przy ul. W. Pohulanki 14, że się stała ośrodkiem skupiającym młodzież naszą, dając jej wszelkie podręczniki, książki naukowe i treści poważnej, oraz rozrywkę zdrową w postaci doborowej beletrystyki i najlepszych w kraju czasopism.

W ciepłych obszernych salkach, w środowisku estetycznym, miłym i jasnym, w ciszy i skupieniu pracują tu młodzie.

Jedni opracowują z wypożyczonych podręczników lekcje, inni — ze stosu dzieł gromadzą notatki — materiały do referatów lub wypracowań, inni czytają zaleconą przez szkołę, tak zwaną lekturę uzupełniającą, jeszcze inni pograżają w tak interesujących młodzież sportowych lub fachowych pismach. Panuje tu atmosfera niezwykle powagi i skupienia i — cisza bezwzględna, bo Zarząd Czyt. nie tylko wydaje żądane książki, lecz i regulaminem obowiązuje uczęszczającą tu młodzież, wyrabia w niej zalety społeczne, obywatelskie. A podkreślić z uznaniem należy, że do wszelkich zarządzeń czytelnicy stosują się chętnie, bez opozycji.

Zaimponowałabym Paryżanom i ciekawą statystyką czytelnicy i wzorowo prowadzoną tam wykresami, ilustrującą jej rozwój i mądre pomysły katalogami i t. p. O jednej rzeczy tylko musiałabym dyskretnie przemilczeć — o zainteresowaniu się Wilnian. — Cieszy się Paryż z tych godzin radosnych... i t. d. (dosłownie) Wilno cieszyć się nie może, bo wie bardzo mało, albo nie wie wcale, jaką rolę spełnia u nas Koło Bibl. im. Zana P. M. Szk. Od 1920 r. t. j. od chwili, kiedy Czytelnia im. Zana z inicjatywy kilku osób powstała, a kiedy „kryzys gospodarczy”, którym się dziś wszyscy wymawiają, jeszcze nie był znany, upłynęło pełnych 5 lat, i w ciągu tego czasu udało się zainteresować i zapisać na członków Kola — 52 osoby. Ojcowie czy matki, korzystające z czytelnicy młodzieży, w tym małym spisie niema.

A jednak dzisiaj w okresie ogólnego przynębnienia i pesymizmu, w okresie „kryzysu gospodarczego”, targającego nerwy, warto zająć do Zana. Tam w atmosferze szlachetnej powagi i skupienia, wśród stosu pism i dzieł wielkich ludzi, w odczuciu młodzieży, pracującej dla lepszego jutra, odpocząć Wilnian duchem i doznać uczucia dumy z posiadania takiej instytucji, jakimi się szczycą stolice europejskie.

J. Żukowska.

## Zarybek karpia

DO SPRZEDANIA

m. Świeńiec, p. Bieniakonie

## Kino-Teatr „Helios“

Kino Kameralne

„Polonia“

ul. Mickiewicza 22

Dziś Genjalny twór znakomitego reżysera OsWALDA — Monumentalne arcydzieło z epoki ODRODZENIA p.t.

Dziś będzie wywiewiany film

Nad program: „Z CAŁEGO ŚWIATA Nr 22” aktualność w 1 akcie.

„PARYŻ z LOTU AUTOBUSA” — szkieł w 1 akcie

„KTO POD KIM DOŁKI KOPIJE...” — groteska w 2 aktach

Kasa czynna: w niedzielę od godz. 2 m. 30, w powszednie dni od godz. 3 m. 30.

Początek seansu: w niedzielę od godz. 3-ej w powszednie dni od godz. 4-ej.

Parter 60 gr. Amfiteatr i balkon 30 gr.

Orkiestra pod dyrykcją p. W. Szczepańskiego.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

## Kino-Teatr „Helios“

Kino Kameralne

„Polonia“

ul. Mickiewicza 22

Dziś Genjalny twór znakomitego reżysera OsWALDA — Monumentalne arcydzieło z epoki ODRODZENIA p.t.

Dziś będzie wywiewiany film

Nad program: „Z CAŁEGO ŚWIATA Nr 22” aktualność w 1 akcie.

„PARYŻ z LOTU AUTOBUSA” — szkieł w 1 akcie

„KTO POD KIM DOŁKI KOPIJE...” — groteska w 2 aktach

Kasa czynna: w niedzielę od godz. 2 m. 30, w powszednie dni od godz. 3 m. 30.

Początek seansu: w niedzielę od godz. 3-ej w powszednie dni od godz. 4-ej.

Parter 60 gr. Amfiteatr i balkon 30 gr.

Orkiestra pod dyrykcją p. W. Szczepańskiego.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.

CENA BILETÓW: wraz z dodatkami na pomoce bezrobotnym.